Wrocław, 25 września 2026 r.

Minister Sprawiedliwości
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa

PETYCJA

w sprawie umożliwienia korzystania podczas egzaminu radcowskiego z elektronicznego systemu informacji prawnej na indywidualnym stanowisku komputerowym zdającego

Działając na podstawie art. 2 ust. 1–3 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, zwracam się z petycją o podjęcie działań legislacyjnych, organizacyjnych i technicznych zmierzających do umożliwienia osobom przystępującym do egzaminu radcowskiego korzystania - bezpośrednio na komputerze wykorzystywanym do sporządzania pracy egzaminacyjnej – z **jednolitego, kontrolowanego i działającego w trybie offline systemu informacji prawnej**, obejmującego materiały, z których korzystanie jest dopuszczalne na podstawie art. 36^4 ust. 12 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, tj. teksty aktów prawnych, komentarze oraz orzecznictwo.

Petycja nie dotyczy umożliwienia zdającym dostępu do Internetu, prywatnych materiałów, indywidualnych kont użytkowników, narzędzi wykorzystujących sztuczną inteligencję, wzorów pism czy możliwości komunikowania się z osobami trzecimi.

Proponuję rozważenie rozwiązania, w którym Ministerstwo Sprawiedliwości zapewniałoby każdemu zdającemu **ten sam zakres elektronicznych materiałów prawnych**, dostępny w zabezpieczonym środowisku egzaminacyjnym, przykładowo jako element aplikacji LexExam albo jako współpracujący z nią moduł systemu informacji prawnej.

Nie jest przy tym istotne, czy rozwiązanie takie zostałoby oparte na jednym z obecnie dostępnych komercyjnych systemów informacji prawnej, innym oprogramowaniu wyłonionym przez Ministerstwo czy specjalnie przygotowanej bazie egzaminacyjnej. Istotą postulatu jest **równość dostępu, neutralność technologiczna oraz możliwość korzystania z dozwolonych materiałów prawnych w formie odpowiadającej współczesnemu sposobowi wykonywania zawodu prawnika**.

1. Perspektywa aplikanta radcowskiego

Jestem aplikantem II roku aplikacji radcowskiej, Do egzaminu zawodowego pozostało mi jeszcze około półtora roku. Mimo że nie przystępuję do niego w najbliższym terminie, już obecnie z niepokojem odnoszę się do sposobu, w jaki zgodnie z obecnymi zasadami powinienem przygotowywać swój warsztat pracy na potrzeby egzaminu.

Moja codzienna praca w kancelarii ma w zasadniczej części charakter cyfrowy. Nie zajmując się na co dzień praktyką procesową, nie kupuję kolejnych papierowych wydań kodeksów, komentarzy czy zbiorów orzecznictwa. Korzystam z elektronicznych systemów informacji prawnej takich jak LEX czy LEGALIS. Pozwalają one pracować na aktualnym tekście aktu prawnego, sprawnie przechodzić pomiędzy powiązanymi regulacjami i orzecznictwem oraz wyszukiwać potrzebne informacje. Nie jest to przy tym wyłącznie kwestia komfortu, lecz wypracowanego przez lata warsztatu pracy prawnika, którego byliśmy również uczeni w czasie studiów.

Zajęcia na aplikacji również mają charakter cyfrowy. Uczestnicy zajęć korzystają z własnych komputerów, najczęściej wyposażonych w bazy prawnicze – coraz rzadziej spotyka się „klasyczne" papierowe kodeksy czy drukowane opracowania orzecznictwa. Podczas kolokwium z prawa cywilnego korzystaliśmy z oprogramowania, które pozwalało na dostęp do baz prawniczych, jednocześnie ograniczając możliwość do sięgnięcia do innych źródeł. Choć system nie był idealny, gdyż miał swe ograniczenia techniczne, pozwolił wszystkim w równy sposób zasięgnąć informacji z ustaw i orzecznictwa.

W kolejnym roku zdecydowano się na odejście z opisywanego wyżej systemu, przygotowując nasze kolokwia pod system znany z egzaminu zawodowego. Tegoroczne czerwcowe kolokwium z prawa karnego odbyło się w towarzystwie walizek pełnych komentarzy, zbiorów orzecznictwa i kodeksów, oczywiście w wersji papierowej. Niektórzy zdający mieli materiały liczące kilkanaście tysięcy stron. Wertowanie licznych papierowych materiałów w stresie, mała dostępność stanowisk z bazami prawniczymi spowodowały, że kolokwium przebiegło znacznie bardziej nerwowo niż poprzednie.

Tegoroczne kolokwium i obecne przygotowania do kolejnego zaliczenia pokazują, że w praktyce muszę stworzyć równoległy, papierowy warsztat pracy - kupować kodeksy i komentarze, których poza egzaminem zasadniczo nie potrzebuję, uczyć się korzystania z nich pod presją czasu, będąc przyzwyczajonym do pracy, w której co do zasady z papieru nie korzystamy. Myśląc już zatem o egzaminie zawodowym, w mojej ocenie warto postawić pytanie, czy taki element egzaminu rzeczywiście służy realizacji jego ustawowego celu.

2. Ustawowym celem egzaminu jest sprawdzenie przygotowania do wykonywania zawodu, a nie umiejętności korzystania z określonego nośnika informacji

Zgodnie z art. 36[4] ust. 1 ustawy o radcach prawnych egzamin radcowski ma sprawdzić przygotowanie prawnicze zdającego do **samodzielnego i należytego wykonywania zawodu radcy prawnego**.

Ustawodawca określił również kryteria oceny prac egzaminacyjnych. Na podstawie art. 36[5] ust. 2 ustawy o radcach prawnych egzaminatorzy biorą pod uwagę w szczególności zachowanie wymogów formalnych, zastosowanie właściwych przepisów prawa i umiejętność ich interpretacji oraz poprawność zaproponowanego sposobu rozstrzygnięcia problemu z uwzględnieniem interesu reprezentowanej strony. **Żaden z tych elementów nie polega na sprawdzeniu umiejętności posługiwania się papierowym kodeksem.**

Jeżeli egzamin ma możliwie wiernie sprawdzać przygotowanie do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego, zasadne jest, aby sposób pracy podczas egzaminu w możliwie dużym zakresie odpowiadał współczesnemu warsztatowi pracy prawnika - oczywiście przy zachowaniu ograniczeń niezbędnych dla zapewnienia samodzielności egzaminu.

3. Ustawa określa rodzaj dozwolonych materiałów, nie ich nośnik

Szczególne znaczenie ma art. 36[4] ust. 12 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym podczas egzaminu radcowskiego zdający może korzystać z:

- tekstów aktów prawnych,
- komentarzy,
- orzecznictwa.

Przepis ten określa zatem **zakres informacji**, z których wolno korzystać podczas egzaminu. Nie przesądza natomiast, że informacje te muszą być utrwalone na papierze. Ten sam przepis prawny, komentarz lub orzeczenie nie zmienia przecież swojej merytorycznej funkcji w zależności od tego, czy znajduje się na wydrukowanej stronie, czy jest wyświetlany na ekranie komputera.

Z tego punktu widzenia obecny model prowadzi do paradoksu: treść znajdująca się w papierowym komentarzu jest materiałem dozwolonym, a identyczna treść znajdująca się w elektronicznym systemie informacji prawnej może być dostępna wyłącznie w ograniczonym zakresie organizacyjnym. Dlatego zasadnym kierunkiem zmian byłoby przyjęcie zasady **neutralności technologicznej**: o dopuszczalności materiału powinien decydować jego charakter i treść, a nie forma jego utrwalenia.

4. Egzamin radcowski już obecnie jest w znacznym stopniu cyfrowy

Obowiązujące rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie przeprowadzania egzaminu radcowskiego pozwala zdającemu wybrać sporządzanie prac przy użyciu własnego sprzętu komputerowego. W 2026 r. Ministerstwo Sprawiedliwości wprowadziło aplikację **LexExam**, przekazywaną zdającym na nośniku zapewnianym przez Ministerstwo. Wymogi techniczne przewidują odpowiednie zabezpieczenie komputera oraz sposób jego użycia uniemożliwiający

przekaz lub odbiór informacji. Oznacza to, że państwowy egzamin zawodowy już obecnie opiera się na założeniu, że własny komputer zdającego może zostać wykorzystany w kontrolowanym środowisku zapewniającym samodzielność pracy.

Nie wydaje się zatem konieczne utrzymywanie dychotomii, zgodnie z którą **pisanie pracy może odbywać się cyfrowo, natomiast podstawowy warsztat researchu prawnego powinien pozostawać analogowy**.

5. Systemy informacji prawnej już teraz są wykorzystywane podczas egzaminu

Postulat nie zakłada wprowadzenia na egzamin rozwiązania całkowicie nowego. W informacjach organizacyjnych dotyczących egzaminu radcowskiego w 2026 r. wskazywano, że na salach egzaminacyjnych udostępniane są stanowiska komputerowe wyposażone w system informacji prawnej. Przykładowo Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu informowała, że na sali znajdować się będą komputery z systemem informacji prawnej, przy czym przewidywano **jedno stanowisko na około pięciu zdających**, a możliwość skorzystania z takiego systemu miała mieć jedynie charakter uzupełniający wobec własnych materiałów papierowych. Podobne rozwiązanie stosowane jest również w innych izbach. Informacje dotyczące egzaminu w 2026 r. wskazywały przykładowo na dostęp do systemów LEX i Legalis.

Dlaczego w sytuacji, w której każdy zdający może pisać pracę na własnym, odpowiednio zabezpieczonym komputerze, elektroniczny dostęp do tych samych dozwolonych materiałów nie może być zapewniony bezpośrednio na jego stanowisku?

6. Równość zdających przemawia za jednolitym systemem zapewnianym przez organizatora

Jednym z najważniejszych argumentów za zmianą obecnego modelu jest kwestia **równości warunków egzaminacyjnych**. Nie postuluję, aby każdy zdający korzystał ze swojego prywatnego abonamentu LEX, Legalis czy innego systemu informacji prawnej. Takie rozwiązanie rzeczywiście mogłoby prowadzić do różnic wynikających z zakresu zakupionej subskrypcji. Postulowane rozwiązanie powinno eliminować takie różnice.

W mojej opinii, każdy zdający powinien otrzymać dostęp do:

- tego samego systemu albo tej samej przygotowanej na potrzeby egzaminu bazy;
- tego samego zakresu aktów prawnych, komentarzy i orzecznictwa;
- tego samego stanu prawnego;
- tych samych funkcjonalności wyszukiwawczych;
- tych samych ograniczeń technicznych.

Taki model może zapewniać **większą faktyczną równość niż system oparty na własnych materiałach papierowych**.

Obecnie zakres materiałów znajdujących się na stanowisku zdającego zależy bowiem od tego, jakie kodeksy i komentarze wcześniej kupił, jakie publikacje posiada i jakie materiały jest w stanie zgromadzić na potrzeby egzaminu. Dostęp do współdzielonego stanowiska z systemem informacji prawnej częściowo łagodzi tę różnicę, ale nie eliminuje jej, szczególnie jeżeli z jednego stanowiska korzystać ma kilka osób. Zapewnienie każdemu zdającemu identycznego elektronicznego zbioru materiałów pozwoliłoby natomiast stworzyć rzeczywiście jednolite warunki.

7. Dostępność egzaminu

Zmiana miałaby również istotne znaczenie z perspektywy **dostępności**. Papierowe kodeksy i komentarze są ciężkie, wymagają fizycznego przewożenia i zajmują znaczną przestrzeń na stanowisku pracy. Dla części osób, w szczególności tych które zmagają się z pewnymi ograniczeniami, takie rozwiązanie może wiązać się ze szczególnymi trudnościami.

System elektroniczny może natomiast zapewniać funkcje takie jak:

- powiększenie tekstu,
- regulacja sposobu jego wyświetlania,
- wyszukiwanie konkretnych słów i jednostek redakcyjnych,
- nawigacja za pomocą klawiatury,
- szybkie przechodzenie pomiędzy powiązanymi regulacjami.

Nie oznacza to oczywiście, że jednolity system informacji prawnej zastąpi wszystkie indywidualne dostosowania egzaminu wymagane w przypadku konkretnych szczególnych potrzeb. Może jednak sprawić, że **podstawowy sposób korzystania z materiałów egzaminacyjnych będzie z założenia bardziej dostępny**. Co ważne, nie byłaby to preferencja przyznawana wybranym zdającym, gdyż te same funkcjonalności otrzymywaliby wszyscy.

8. Wątpliwości dotyczące bezpieczeństwa technicznego można obecnie rozwiązać inaczej niż przez obowiązek korzystania z papieru

Warto w tym kontekście przypomnieć wcześniejszą dyskusję dotyczącą komputerów na egzaminach zawodowych. W odpowiedzi Ministerstwa Sprawiedliwości na interpelację dotyczącą egzaminu radcowskiego w 2010 r. wskazywano m.in. na ryzyko przechowywania na prywatnym komputerze niedozwolonych materiałów, możliwość komunikacji za pomocą Wi-Fi lub modemu oraz nierówność wynikającą z różnic w sprzęcie i oprogramowaniu poszczególnych zdających. Są to uzasadnione cele organizacji egzaminu: praca powinna być samodzielna, a warunki możliwie równe.

Jednocześnie od tego czasu zmienił się sam model egzaminu. W 2026 r. Ministerstwo nie tylko dopuszcza korzystanie z własnych komputerów, lecz zapewnia aplikację LexExam i określa szczegółowe wymagania techniczne zmierzające właśnie do uniemożliwienia komunikacji oraz korzystania z zawartości komputera. Rozwój

techniczny pozwala zatem osiągać cele, które wcześniej próbowano realizować poprzez ograniczenie wykorzystywania komputerów. Analogicznie możliwe powinno być stworzenie zamkniętej, egzaminacyjnej wersji systemu informacji prawnej, gdyż jak zostało to już wskazane, jest to technicznie możliwe.

9. Racjonalność ekonomiczna i środowiskowa

Obecny model generuje również niepotrzebne koszty po stronie zdających. Osoba, która na co dzień pracuje na elektronicznym systemie informacji prawnej, może zostać zmuszona do zakupu szeregu papierowych publikacji przede wszystkim dlatego, że będą jej potrzebne przez kilka dni egzaminu zawodowego czy kolokwium. Publikacje te wymagają produkcji, transportu i przechowywania, a część z nich wraz z kolejnymi zmianami prawa szybko traci praktyczną aktualność.

Nie jest moim zamiarem twierdzenie, że papierowe kodeksy czy komentarze powinny zostać zakazane. Jeżeli zdający preferuje taki sposób pracy, powinien moim zdaniem nadal móc z niego korzystać. Chodzi o stworzenie **alternatywy odpowiadającej współczesnemu sposobowi pracy** i ograniczenie sytuacji, w której osoby pracujące cyfrowo są zmuszone budować kosztowny, analogowy warsztat wyłącznie na potrzeby egzaminu.

Rozwiązanie takie pozwoliłoby jednocześnie ograniczyć zużycie papieru oraz konieczność produkcji i zakupu publikacji, które dla części zdających po egzaminie nie będą już wykorzystywane.

10. Proponowany model

W mojej ocenie rozwiązaniem godzącym interes zdających z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa egzaminu i kolokwiów w OIRP byłoby przygotowanie **egzaminacyjnego systemu informacji prawnej**, który:

1. byłby jednakowy dla wszystkich zdających;
2. działałby wyłącznie offline;
3. obejmowałby jedynie materiały dozwolone na podstawie art. 36^4 ust. 12 ustawy o radcach prawnych, tj. teksty aktów prawnych, komentarze i orzecznictwo;
4. zawierałby jednolity stan bazy ustalony na potrzeby danego egzaminu;
5. nie umożliwiałby korzystania z prywatnego konta użytkownika, własnych notatek ani zapisanych wcześniej materiałów;
6. nie obejmowałby dostępu do Internetu, poczty elektronicznej, komunikatorów ani usług chmurowych;
7. nie zapewniałby dostępu do narzędzi generatywnej sztucznej inteligencji;
8. nie obejmowałby własnych wzorów pism ani innych materiałów, których wykorzystywanie na egzaminie jest niedopuszczalne;

9. byłby uruchamiany w kontrolowanym środowisku razem z aplikacją egzaminacyjną albo z nią zintegrowany;
10. zapewniałby podstawowe funkcje dostępności, w szczególności możliwość powiększania tekstu oraz wygodną obsługę przy pomocy klawiatury.

Nie przesądzam, jaki konkretnie system lub rozwiązanie techniczne powinno zostać wykorzystane. Ocena tego zagadnienia należy do Ministerstwa i wymaga uwzględnienia kwestii bezpieczeństwa, zamówień publicznych, licencji oraz organizacji egzaminu. Istotne jest jednak rozdzielenie dwóch kwestii: **elektronicznego dostępu do dozwolonej informacji prawnej** oraz **dostępu do niedozwolonych źródeł lub komunikacji zewnętrznej**. Pierwsze nie musi pociągać za sobą drugiego.

11. Wniosek

Egzamin radcowski jest jednym z najważniejszych etapów weryfikacji przygotowania do wykonywania zawodu zaufania publicznego. W pełni uzasadnione jest więc zapewnienie jego bezpieczeństwa, samodzielności prac oraz równych warunków dla wszystkich zdających. Cele te nie stoją jednak w sprzeczności z modernizacją sposobu korzystania z dozwolonych materiałów prawnych.

Wręcz przeciwnie, uważam, że **jednolity elektroniczny system informacji prawnej zapewniony przez organizatora może jednocześnie zwiększyć równość zdających, poprawić dostępność egzaminu, ograniczyć niepotrzebne koszty i zużycie papieru oraz przybliżyć warunki egzaminu do rzeczywistego sposobu wykonywania współczesnej pracy prawniczej**. Ustawa już obecnie pozwala korzystać z aktów prawnych, komentarzy i orzecznictwa. Egzamin już obecnie może być zdawany na własnym komputerze. Ministerstwo już obecnie dysponuje rozwiązaniem technicznym zabezpieczającym komputer zdającego. Systemy informacji prawnej już obecnie są dostępne na części stanowisk egzaminacyjnych.

Postulowana zmiana nie wymaga więc odejścia od podstawowych zasad egzaminu. Stanowiłaby raczej **kolejny etap jego istniejącej cyfryzacji**.

W związku z powyższym zwracam się do Ministra Sprawiedliwości o:

1. **przeanalizowanie możliwości zapewnienia wszystkim osobom przystępującym do egzaminu radcowskiego indywidualnego dostępu do jednolitego, działającego offline systemu informacji prawnej;**
2. **podjęcie – w zależności od wyników tej analizy – niezbędnych działań legislacyjnych, organizacyjnych i technicznych umożliwiających wdrożenie takiego rozwiązania;**
3. **rozważenie przeprowadzenia pilotażu takiego rozwiązania podczas jednego z kolejnych zawodowych egzaminów prawniczych;**
4. **uwzględnienie przy projektowaniu rozwiązania w szczególności zasad równości zdających, dostępności, neutralności technologicznej oraz bezpieczeństwa i samodzielności pracy egzaminacyjnej;**

5. **przedstawienie w odpowiedzi na niniejszą petycję stanowiska Ministerstwa co do możliwości wdrożenia takiego rozwiązania oraz wskazanie, jakie przeszkody prawne lub techniczne – jeżeli takie istnieją – obecnie stoją na przeszkodzie jego wprowadzeniu.**

Z wyrazami szacunku

Nie wyrażam zgody na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję mojego imienia i nazwiska, zgodnie z art. 4 ust. 3 ustawy o petycjach.